

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



## PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.  
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

## INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości  
przyjmują się tylko w Ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

## Do czytelników gazety.

Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego będąc obsługiwana parowemi prassami, podaje telegraficzne wiadomości o wiele godzin przed innemi dziennikami w mieście, a o całą dobę na prowincyi.

Zwracając na to uwagę z kończącym się pierwszym kwartałem, przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 20 Sgr., dla zamiejscowych 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem niedzieli wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

**Dodatek rolniczy** do Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego bywa co poniedziałek bezpłatnie przyłączany i zawiera sprawozdania z postępów rolniczych w W. X. Poznańskim, Królestwie Polskim, Galicyi i zagranicą.

Dla wygody Szanownej Publiczności tutejszej będą także: Pan **Józef Wache**, kupiec przy starym Rynku pod Nr. 73., Pan **A. Kunkel**, Wodna ulica Nr. 13., PP. **Krug i Fabricius**, kupcy przy Wrocławskiej ulicy Nr. 11., P. **Jakób Appel**, kupiec przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 9., P. **M. Graetzer**, kupiec na rogu Berlińskiej i Młyńskiej ulicy, kupiec P. **J. N. Leitgeber** na Garbarach Nr. 16., P. **E. A. Wutke** przy Sapiieżyńskim, P. **Adolf Latz** przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 10., P. **Karol Borchardt**, kupiec na rogu Fryderykowskiej i Lipowej ulicy Nr. 19., Pan **Pajewski** na Chwaliszewie pod Nr. 95. obok apteki, PP. **Koschmann Labischin i Spółka** przy ulicy Szewskiej pod Nr. 1., P. **H. Knaster**, na rogu ulicy Strzeleckiej, przyjmować prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będą prenumeratorom po południu o godzinie 4.

Mogą także miejscowi czytelnicy zapisywać się na Król. pocztę, ale według wyższego rozporządzenia w tym przypadku opłacać muszą cenę jak zamiejscowi to jest 2 Tal.

Poznań, dnia 31. Marca 1862.

**Ekspedycja Gazety W. Deckera i Spółki.**

## OBWIESZCZENIE,

tyczące się zmniejszenia stopy procentowej pożyczek państwa z roku 1850. i 1852. a to z 4 1/2 na 4 procent.

Za najwyższem rozporządzeniem z dnia dzisiejszego dozwolono zmniejszyć stopę procentową pożyczek państwa z roku 1850. i 1852. począwszy od 1. Października r. b. z 4 1/2 na 4 procent.

W skutek tegoż

- 1) wypowiadają się niniejszemu posiedzieliom wszystkie obligacje tychże obudów pożyczek, o ile takowe nie w dawniejszych już i w dniu 19. b. m. nastąpionem wylosowaniu ciagnione i celem wypłaty wypowiedziane zostały a to ku zwróceniu kapitału w dzień 1. Października r. b.;
- 2) dozwala się tym posiedzieliom obligacyi, którzy się do zmniejszenia prowizyi przychylają i to tym sposobem poznać dadzą, iż przesłał resp. zameldują obligacje w myśl przepisów poniżej pod Nr. 3. i 4. zawartych aż do 30. Kwietnia r. b., premią pół procentu od kapitału.
- 3) Ci posiedzieli obligacyi, którzy zgadzają się na zmniejszenie stopy procentowej, wzywają się, ażeby o tem najpóźniej do 30. Kwietnia r. b. w wieczór o godzinie 6. donieśli, a w tym celu obligacje i to mianowicie z roku 1850. bez kuponów, natomiast z roku 1852. razem z kuponami ser. III. Nr. 6. do 8. i talonami zaslali aż do wyż oznaczonego terminu kontroli papierów państwa w miejscu ulica Oranienstrasse Nr. 93. lub najbliższej kassie głównej rejencyjnej podczas dni powszednich od godz. 9. aż do 1. Za jakowe niedostawiające kupony ser. III. Nr. 6. do 8. musi być kwota w gotowości dołączoną. Obligacje w ile być może jak najkrótszym czasie zwrócone zostaną właścicielom odrukowane stemplem reducyjnym i zaopatrzone w nową seryą kuponów na 4 procentową prowizyą od 1. Października 1862. aż do tegoż czasu r. 1866., niemniej z talonami, a przytem wypłaconą zostanie także premią półprocentowa.
- 4) Osobom które dokumenta swoje złożyli jako kaucyą, dozwolone także jest wymienić obligi podając poświadczenie z złożonej kaucyi aż do 30. Kwietnia r. b. i zażądając wymiany.
- 5) Obligacje, które podane być mają, muszą być uporządkowane podług litery i numeru, a dla każdej pożyczki osobny dołączony być powinien wykaz; zasylając takowy do kas głównych rejencyjnych, dołączyć także należy duplikat, bowiem egzemplarz jeden podawającym zwrócony zostanie razem z poświadczeniem nastąpionego odebrania. Dla kontroli papierów państwa dostatecznym jest wykaz jeden. Pormularzy na to potrzebnych za kilka dni dostać można bezpłatnie w kassach głównych rejencyjnych i kassach powiatowych, niemniej w kontroli papierów państwa;
- 6) Zasyłki dochodzące aż do 30. Kwietnia roku bieżącego do kontroli papierów państwa lub do kas głównych rejencyjnych celem

wymiany obligacyi, mają być wolne od opłaty pruskiego pocztowego, jeśli na kopercie zakonotowanem będzie.

\*Schuldverschreibungen der Staats-Anleihe von 1850. (beziehungsweise 1852.) behufs der Convertirung.\*

Zasyłki przecież, dochodzące z miejsc, lub przeznaczone do miejsc, które po za obrębem pruskiego urzędu pocztowego, ale wewnątrz obrębu pocztowego związku niemieckiego są położone, w miarę przepisów związkowych od opłaty pocztowego uwolnione być nie mogą.

7) Co się zaś dotyczy posiedzieli obligacyi, którzy takowe aż do 30. Kwietnia r. b. nie podadzą resp. co do Nr. 4. nie zameldują, o tych wnosić się będzie, iż się do zmniejszenia stopy procentowej nie przychylają i kapitał zwrócony mieć wolą. Tych to więc też wzywamy, ażeby kapitały, zwracając obligi i kwity, poodbierali począwszy od 15. Września r. b. podczas dni powszednich od godziny 9. do 1. z kontroli papierów państwa lub jednej z kas głównych rejencyjnych. Z obligami pożyczki roku 1852. zwrócić należy oraz kupony prowizyjne ser. III. Nr. 6. do 8. i talony. Począwszy od 1. Października r. b. ustaje zaprocentowanie niepowymienianych obligacyi, a kwota za kupony ser. III. Nr. 6. do 8. od obligacyi pożyczki 1852., jakieby zwrócone nie były, przy wypłacie kapitału potrąconą zostanie.

Berlin, dnia 21. Marca 1862.

Dyrekcya główna długów państwa.

**v. Wedell. Gamet. Löwe. Meinecke.**

## Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Raguza, 28. Marca. — Mieszkańcy albańskiej Kranicy (jednej ze wsi obsadzonych od miesiąca przez Czarnogórców, w okręgu skutarskim, gdzie Turków Czarnogórcy pobili przed kilku dniami, jak onegdajszy opiewał telegram) wezwali na pomoc tureckich baszibozuków pod dowództwem Hassaza Hotta. Ci udali się w liczbie 500 do Kranicy, ale nagle zostali obkoczeni przez znaczne siły Czarnogórców i zostali zmuszeni poddać się, poczem ich odprowadzono do Cetynii. Potem spalili Czarnogórcy Szestan i uderzyli na Murik, gdzie ich odparto.

Z Mostaru donoszą pod d. 26 b. m., że Łukasz Wukałowich w d. 24. b. m. w 1000 ludzi napadł na oddział turecki, który przewoził siano, ale został odparty.

Królewiec, 29. Marca. — Tutejsze towarzystwo rzemieślnicze zostało rozporządzeniem prezesa policyi Mauracha w dniu 28. Marca tymczasowo zamknięte.

London, 29. Marca. — Na posiedzeniu wczorajszem izby niższej oznajmił Layard, że układy zerwano z Belgią względem traktatu handlowego, ponieważ Anglia nie chciała zezwolić na ska-



pitalizowanie cła na Skąldzie. Spodziewa się atoli, że Belgia nie będzie się upierać przy swoim.

Londyn, 29. Marca wieczorem. — Z Nowego Jorku donoszą pod dniem 17. Marca, że generał McClellan wydał odezwę do armii zgromadzonej nad Potomakiem, w której powiada, że teraz nadeszła chwila działania. Konfederaci mieli w d. 3. Marca 90,000 pod bronią i w ogóle 150,000 wojska mogli w jednym dniu tam zebrać. Część floty unii popłynęła w górę Missisipi.

Konstantynopol, 21. Marca wieczorem. — Sułtan wypłacił 19. mil na zaległy żołd wojska ze swojej szkatuły.

Z Aten piszą, że tam mnóstwo osób aresztowano. Potwierdza się wiadomość o poddaniu się Nauplii i udzieleniu załozce amnestyi. Liczba wyjętych z pod amnestyi wynosi 12 oficerów. W Grecyi wszędzie przywrócono spokój.

Bruksella, 30. Marca. — Wedle dzisiejszej Independance miał cesarz Napoleon oświadczyć Lavalletowi na konferencyj w d. 26. b. m., że nawet po śmierci papieża w czasie konklawe wojska francuskie pozostaną w Rzymie.

Petersburg, 30. Marca. — Journał de St. Petersburg donosi, że oberpolicmajster Patkull z powodu choroby uwolniony, a generał Annenkov objął po nim urządowanie.

Północna poczta donosi, że centralna komisya dla banków hipotecznych ukończyła swoje prace. Propozycje jej w tej mierze poczynione są za zupełną wolnością bankową i przemawiają przeciw zasadzie banków rządowych.

Z nad granicy Królestwa Polskiego, 30. Marca. — Wedle wiadomości z Warszawy z dnia wczorajszego, zamieścił Dziennik Powszechny cesarski ukaz do rady stanu, względem przejścia kodeksu karnego. Według tego dziennika zaprojektowane są zmiany odpowiednie czasowi i nowe prawa na zbrodnie stanu.

— Kupiec Schlenker skazany na 4 miesiące do fortecy Modlina, wywiezionym tamże został.

— Margrabia Wielopolski przybył dziś z Petersburga do Warszawy.

Frankfurt, w poniedziałek 31. Marca. — Na wczorajszym zgromadzeniu Nationalvereinu przyjęto oświadczenie Alzeyera sympatyczne dla stronnictwa postępowego w Prusach. Następnie zapadła uchwała: Zgromadzenie wzywa komitet nationalvereinu, aby środkami którymi rozporządza i dalej zbieraniem pokrywał szkody poniesione przez pojedyncze osoby w skutek niepodległego wykonywania swych praw i obowiązków konstytucyjnych we wielu krajach.

Berlin, 30. Marca. — Naj. Pan raczył nadać naczelnikowi wydziału w ministerstwie wojny rzeczywistemu tajnemu radcy wojennemu Sixtusowi gwiazdę do orderu orła czerwonego 2. klasy z dębowym liściem, wielki księżę meklemburg szweryńskiemu nadłowczemu hr. Bernstorffowi order korony królewskiej 2. klasy z gwiazdą, byłemu generał-majorowi Flotowowi w Berlinie order korony królewskiej 2. klasy, burmistrzowi Andersekowi w Landeku order królewskiej korony 2. klasy.

— Dzisiejszy Staatsanzeiger zamieszcza następujące obwieszczenie: Od d. 1. Kwietnia r. b. zostają zmniejszone wedle rozporządzenia kr. ministerstwa handlu z dnia 28. Marca r. b. opłaty za korespondencje w obrębie państwa pruskiego w ten sposób, że dotychczasowy promień 3 ustaje, a więc tylko opłaty pozostają od dwóch promieni, to jest pierwszy aż do 10 mil, drugi nad 10 mil odległości. Najwyższa opłata od prostych depesz, wyłącznie wysyłanych na liniach telegraficznych pruskich (20 wyrazów), wynosi 20 sgr., za depeszę z 30 wyrazów 24 sgr. itd.

Berlin, 29. Marca 1862.

Kr. dyrekcya telegraficzna, Chauvin.

Berlin, 29. Marca. — Dziś z rana o godzinie 11. zostały sparafgowane układy handlowe między Francją i celnym związkiem. W konferencyi w tej mierze odbytej brali udział: minister spraw zagranicznych hr. Bernstorff, rzecz. tajny nadradzca rejencyjny i dyrektor w ministerstwie handlu Delbrück, rzecz. tajny radzca legacyjny i dyrektor w ministerstwie spraw zagranicznych Phillipsborn, rzeczywisty tajny nadradzca finansowy i jenerałny dyrektor poborów Pommer-Esche, tudzież francuski poseł książę Latour d'Auvergne i pełnomocnik francuski do zawarcia tego traktatu handlowego de Clerq.

### Królestwo Polskie.

Warszawa, 28. Marca. — Dzienniki warszawskie zamieszczają dziś urzędowe sprawozdanie z pierwszego posiedzenia rady stanu, osnowy następującej:

W dniu onegdajszym, o godzinie 12 z południa, w b. zamku królewskim, odbyło się otwarcie pierwszej nadzwyczajnej sesyi ogólnego zebrania rady stanu Królestwa.

Posiedzenie zagaic raczył J.W. p. o. namiestnika Królestwa i prezesa rady, w słowach:

— Panowie! Zamykając przeszłoroczne posiedzenia ogólnego zebrania rady stanu, oświadczyłem wam Panowie, że wkrótce zapewne ujrzę się w możności zwołania was na posiedzenie nadzwyczajne, dla poddania pod wasze narady projektu oczyszczania z urzędu.

Projekt do prawa w tym przedmiocie wniesionym został w miesiącu

Stycznia r. b. do wydziału skarbowo administracyjnego rady stanu, w powiększonym w skutek najwyższego rozkazu komplecie.

Po ukończeniu narad wydziału, zwołani zostaliście panowie dla poniesienia za pośrednictwem mojem do stóp tronu, zdania waszego w przedmiocie tyle ważnym dla kraju.

Nadto poddane zostaną pod wasze narady, przygotowane przez władze rządowe projekta do ustaw, których potrzebę bieg czasu wykazał, jako też ważne niektóre kwestye z zarządem kraju związek mające, w których z mocy art. 27 organizacyi radzie stanu najwyższej nadanej, zażądałem waszej opinii.

Z projektów ważniejsze są:

Projekt do postanowienia rozciągającego dobrodziejstwa kredytowe, zapewnione ukazem z d. 10 (22) Maja 1860 r. dla właścicieli dóbr przystępujących do oczyszczania włościan;

Projekt do postanowienia o sądach gminnych miejskich;

Projekt nowych przepisów o egzekucyi podatków i należności skarbowych.

Przedmioty, w których zechcecie udzielić waszej opinii, dotyczą: rozciągłości prawa propinacyi i instytucji rolniczo-fabrycznej Sztabin, przez sp. Karola hrabiego Brzostowskiego założonej.

Oprócz tych przedmiotów, przedstawione wam zostaną: prośby i zażalenia do rady stanu wniesione.

Wywiązując się z włożonych na was zadań, starać się będziecie panowie, ułatwić najjaśniejszemu naszemu monarsze ciężki trud rządzenia i przyłożyć się do istotnej pomyślności kraju.

Pierwsze posiedzenie nadzwyczajne ogólnego zebrania rady stanu Królestwa Polskiego, jest otwarte.

Następnie po wykonaniu przysięgi przez nowo mianowanych członków rady stanu, rada przystąpiła do porządku dziennego.

Urzędowe doniesienie. — Na wieczorze literackim, urządzonym d. 2. (14.) Marca w Petersburgu, na korzyść wspierania podupadłych literatów, radca stanu Pawłow, profesor uniwersytetu petersburskiego, odczytał rozprawę z powodu tysiącnoletniego jubileuszu cesarstwa. W czasie tego odczytu, p. Pawłow, dozwolił sobie użyć wyrażen i ustępów, które nie znajdowały się w rozprawie upoważnionej przez cenzurę, a które miały na celu podbudzenie do niezadowolnienia względem rządu. Skutkiem tego, odczyty publiczne wzbronione zostały radcy stanu Platonowi Pawłow, a on sam skazany został na wysłanie pod nadzorem policyi, do jednego z miast odleglejszych w cesarstwie.

— W Warszawie zaprowadzono 26. t. m. wielką reformę — otworzono ogrody Saski i Krasińskich, które po ogłoszeniu stanu wojennego otwarte tylko były dla oficerów i ich żon, a które są jedynym miejscem przechadzki wśród Warszawy. O innych istotnych reformach nie nie słychać; stan rzeczy niezmienny, a nie ma dzisiaj innej wiadomości prócz tej, iż wyrok na członka delegacyi miejskiej i starszego kupieckiego p. Schlenkera zatwierdzony właśnie w Petersburgu, skazuje go na cztery miesiące więzienia w twierdzy Modlinie, gdy już blisko sześć miesięcy siedzi w cytadeli, a jedynym udowodnionym zarzutem jaki mu czynią, jest, iż należał do delegacyi miejskiej za pozwoleniem namiestnika utworzonej. Dziennik Powszechny z 27. t. m. podaje mowę namiestnika Lüdersa, którą zagaił posiedzenie ogólnego zebrania rady stanu w d. 26. t. m.

— Właśnie w dniu dzisiejszym 26. t. m. ma być otwarcie ogólnego zebrania rady stanu, zwołane przeciw na nadzwyczajne posiedzenie dla roztrząśnienia projektu do ustawy o czynszowaniu włościan z urzędu i innych kilku pomniejszych projektów. Musimy tu najprzód powtórzyć naszą wątpliwą, czy przedłożono także radzie stanu drąg uzupełniającą a konieczną część projektu o skupie czynszów, bez czego ustawa nie byłaby zupełną i nie rozwiązałaby bynajmniej sprawy włościańskiej. Nadto uczynić tu musimy uwagę, że od roztrząśnienia i przyjęcia projektu przez radę stanu, do zamienienia go w ustawę i od wydania ustawy do jej wykonania, jest pod rządem rosyjskim wielka odległość. Rada stanu już roztrząsnęła i zatwierdziła wiele projektów, między innemi projekt o reorganizacyi szkół i zakładów wychowania, a mimo tego zadanie jeszcze dotąd w ustawę zmienionym nie został. Przyjęte przez radę stanu projekta, są w Petersburgu na nowo przez oddzielny komitet rosyjski roztrząsane, wstrzymywane lub odrzucane, a rozbiór ich i przyjęcie w radzie stanu zmienione zostało tylko w czczą formę. W taki to sposób wykonywa zawsze rząd rosyjski reformy w Polsce. Cz.

### Francya.

Paryż, 28. Marca. — Walka między dwoma pancernymi okrętami »Merrimakiem« i »Monitorem«, powiada Opinion nationale, dowodzi, że Europa 30 do 40 bil. franków, które włożyła w okręty wojenne, niemal całkiem straciła. Poraz pierwszy widziano okręt pancerny w czynności, a wypadek był przekonującym. 2500 okrętów tworzących europejską marynarkę wojenną, dla podobnego przeciwnika jak n. p. »Gloire« mającą pokrycie żelazne ważące 900,000 kilogr. są tylko słomą i szkłem kruchem. Jeden pancerny okręt może całą flotę zburzyć. Budownictwo okrętów zupełnie się teraz przeistacza, które jest większe i radykalniejsze, aniżeli zastosowanie pary w marynarce. Parowce nie zniosły okrętów żaglowych i działały z nimi wspólnie. Okręty natomiast pancerne pociągają za sobą konieczność przerabiania lub zarczucia starych parowców i żaglowych okrętów. Jeszcze to nie wszystko. Wszystkie okręty handlowe, zeglujące po całym świecie wynoszą 220,000. Wystawcie sobie taką masę okrętów w czasie wojny wystawioną na łup jednego korsarza pancernego. Przeciwnie tak straszliwemu nieprzyjacielowi cała flota handlowa nie może stawić czoła. Łatwo zabierze każdy okręt z ładunkiem i ludźmi, jeżeli nie chce go zatopić całkiem.

— Z Rzymu donoszą, że zdrowie papieża jest bardzo nadwątłone, lubo w tej chwili nie obudza wielkich obaw. Co się tyczy polityki ce-



sarskiej względem Rzymu, znów mają tam być wysłane znaczne wzmożnienia.

Z Nauplii odebrano wiadomości w Konstantynopolu. Według nich poddała się Nauplia. Z Aten piszą, że to poddanie się na długo nie wystarczy, bo umysł w całej Grecji są wzburzone.

Prześladowania kościoła katolickiego i mieszkańców Polski pod rządami rosyjskim zwróciły na siebie uwagę episkopatu francuskiego, który w listach pasterskich liczne czyni wzmianki o srogim obchodzeniu się z ofiarami niezłomnie obstającymi przy wierze swych ojców i prawach jakie się należą narodowi, polecając ich modlitwom wiernych. Podajemy kilka wyjątków z owych listów pasterskich świadczących jakie współczucie budzi ucisk wywierany przez władze rosyjskie w księżetach kościoła.

Wyciąg z listu pasterskiego arcybiskupa z Aix, Arles i Embrien. »Chrześcianie wydani są na śmierć w Syrii, w Chinach itd. mordowani i skazywani do więzienia i na wygnanie w wiernej i bohaterskiej Polsce, wszędzie stają się zadziwiającym przedmiotem uprzedzeń i nienawiści z powodu swej wiary. Lecz czyż Jezus Chrystus nie rzekł: wydadzą was na męki, skazywać was będą na śmierć, będziecie z powodu imienia mego przedmiotem nienawiści we wszystkich narodach.«

Wyciąg z listu pasterskiego biskupa z Beauvais, Noyon i Senlis. »Oto Syryja katolicka świeżo uszła okropnym mordom, dzięki orężowi francuskiemu i zagrożona jest jeszcze przez nieprzyjaciół wiary; oto bohaterska Polska, dawne przedmurze Europy chrześcijańskiej, której księża i wierni wysłani są w strefy lodowate i dalekie, i która zaledwo oddychać zaczyna po najokropniejszych prześladowaniach.«

Wyciąg z listu pasterskiego biskupa z Nantes: »Lecz bliżej nas niech Bóg raczy wysłuchać jęki kościoła polskiego; siostry naszej. Jej waleczne dzieci stały na przedniej straży w obronie osłabionej Europy, przeciw najściu półksiężyca. Niech Bóg przywiedzie na pamięć księżetom i ludom te długie lata, te wielkie poświęcenia ludu bohaterskiego i nieustannych ofiar. Memor sit omnis sacrificii tui. Niech wysłucha modłów, które wśród własnych nieszczęść ojców ś. nieprzestaje zanosić doń za tym szlachetnym ludem. Niech dał przystęp do serca możnych wzruszającemu wołaniu, które w pamiętnym akcie Pius IX., dał usłyszeć za wolnością religijną Polski, lub jeżeli z Twoich niezbadanych wyroków o mój Boże, przechodzi próbę oczyszczenia jak złoto w ogniu, strzeż sam jej wiary, niech się opiera równie pokusom jak gwałtom, niech się oczyszcza coraz bardziej z wszelkiej mieszaniny w przeciwnościach, abysmy ujrzeć mogli z radością ten dawny kościół w pełnem posiadaniu swej wolności, dążący do świętych przeznaczeń, jakie go czekają.... Dozwalamy udzielać błogosławieństwa w każdą niedzielę we wszystkich kościołach i kaplicach publicznych dycezyi dla ubłagania miłosierdzia boskiego, aby się zakończyły cierpienia kościoła w Rzymie jego głowy i wszystkich kościołów, które cierpią prześladowania za wiarę.«

Wyciąg z listu pasterskiego biskupa z Coutances i Arranches: »Proście syna Bożego, któremu przypadły w spuściznie wszystkie narody, aby je wszystkie poddał pod panowanie prawdy i miłosierdzia, aby ustały srogo prześladowania, które gnębią chrześcian w Cochinchinie, ucisk jaki cięży jeszcze nad braćmi w Syrii i na Libanie i oplakana surowość, jaką schyzmatycki despotyzm wywiera na bohaterską i zawsze katolicką Polskę.«

»Niezapomniemy o tobie w modlitwach naszych o kościele polski! Jakiegokolwiek są zdania o politycznej przyszłości twego nieszczęśliwego ludu, jakże głęboko nas wzrusza widok twych religijnych cierpień, tych prześladowań, jakich od tak dawna doznajesz za wiarę rzymsko-katolicką! Czujemy straszną obawę myśląc o niebezpieczeństwach zagrażających twój religijnej przyszłości. Współcierpieć będziemy twoje chrześcijańskie cierpienia, prosić będziemy Boga aby niezapominał o waszych bohaterskich walkach w obronie chrześcijaństwa przeciw tryumfującemu islamizmowi, błagać go będziemy aby niezapominał o ojczyźnie ś. Kaźmierza, ś. Stanisława, ś. Jacentego i ś. Jana Kantego. Niech Bóg miłosierdzia niedozwala, abyście usłuchali rad, któreby narazić mogły sprawiedliwość, świętość waszej sprawy. Niech wam odda pokój, księży waszych wygnanych i tę wolność wiary katolickiej, która niesie pociechę po tylu stratach i cierpieniach.... Polecamy szczególnie modlitwom duchownych, uczniów seminariów i wszystkich wiernych, kościoły we Włoszech, w Cochinchinie, w Turcji, w Irlandyi i w Polsce.«

Wyciąg z listu pasterskiego w czasie postu biskupa wersalskiego:

»Papież zwraca wzrok ku wschodowi. Prosi on Boga miłosierdzia, aby utwierdził dobrych w wierze i przywołał do owczarni, bez której niema zbawienia, tych mieszkańców wschodu, którzy się od niej oddalili. Czyż niepodnosił głosu w obec niepojętego milczenia, jakie osłania potworną zbrodnię. Czyż uległ carom? Czyż opuścił bohaterską i nieszczęśliwą Polskę. Któż ośmieliłby się działać i mówić tak jak on przeciw tyranii? Szlachetna Polsko! Szlachetny narodzi! odwagi! Papiestwo walczysz z tobą i za tobą, ty nie ulegniesz. Bóg patrzy na ciebie i świat katolicki błogosławi cię i podziwia.«

Wyciąg z instrukcyi pasterskiej biskupa z Rodez na post 1862 r.:

»Zanim zakończymy, chcemy wam ukochani bracia wyrazić myśl, która nam leży na sercu. Pomimo namiętności bezbożnych, które wrą naokoło nas, pomimo syczeń dawnego węża, kościół francuski popierany naszymi instytucjami społecznymi i energią publicznego sumienia, zachowuje wolność wiary swej i obrzędów. Zbyt często sztydzą zeń i bezczeszczą go, usiłując ściągnąć nań podejrzenie, i obudzić przeciw niemu gniew tłumów. Jednakże wszelki gwałt wymierzony przeciw jego świątyniom, jego naukom i obrządkom, byłby uważany jako zamach przeciw porządkowi społecznemu. Prawodawstwo nasze zasłania go swym puklerzem, i jeżeli niewymaga on przywilejów, może przynajmniej powoływać się na prawa wspólne. Lecz w pośród wielu narodów, iluż nie mamy braci w Jezusie Chrystusie oddanych na wolę władzy prześlado-

wczej, która krepuje ich sumienia? Jest mianowicie wielki i szlachetny naród, niegdyś będący przedmurzem Europy przeciw panowaniu tureckiemu, który był po wszystkie czasy najpiękniejszą perłą kościoła katolickiego. Pojęliście że mówimy o nieszczęśliwej Polsce, dziś będącej pod nogami schyzmy rosyjskiej, która sprzysięgła się na to, aby zatopić jej wiarę w krwi i łzach jej dzieci. Niemamy wyrazów, aby wypowiedzieć ile ci nieszczęśliwi chrześcijanie cierpią od wykonawców tego nieubłaganego systemu, który wzywa odszczepieństwo na pomoc swego panowania. Tam całą ludność, kobiety i dzieci, które tylko zdolne są modlić się i śpiewać hymn nadziei, przesładują jak złoczyńców, więżą i mordują nawet u stóp ołtarzy, wywożą na Syberję z ich księżmi, i po 1800 latach cywilizacji chrześcijańskiej widzimy znów okropność prześladowań cezaryzmu pogańskiego. O Boże zlituj się nad siostrą naszą, nieszczęśliwą katolicką Polską. Niedozwól aby wiara jej uległa mękom tej tyranii wyrozumowanej, której celem jest przygnieść ją brzemieniem bezprzykładnego u ludów ucywilizowanych ewangelia prześladowania. I wy kochani bracia miejcie litość nad braćmi waszymi tak strasznie doświadczanymi, wnieście błagające ręce ku niebu i przesyłajcie gorące modły do Pana, aby te dni nieszczęsne skrócił, i aby słońce nie świeciło nigdy nad zamordowaniem kościoła polskiego. Przypomnijcie sobie trwogę, jaką sama Francja przechodziła, gdy krwawa władza chciała ją pograżyć w schyzmę, gdy kościoły były zamknięte i zrabowane, gdy księża jej skazywani byli na wygnanie lub oddawani na męki, gdy służba Boża była wszędzie zakazana, i gdy trzeba się było ukrywać z modlitwą jak ze zbrodnią. Te smutne wspomnienia tryumfującej bezbożności uczynią was czulszymi na nieszczęścia tych którzy cierpią takie samo prześladowanie, i z świętem naleganiem przemówicie do nieba za tym męczennym ludem którego przypomnieliśmy wam nieszczęście i nieopisane boleści... Aby osiągnąć ten cel pożądany, każdy z proboszczów odprawi w parafii swej trzechdniowe nabożeństwo za potrzeby kościoła w ogólności, i kościoła w Polsce w szczególności. W każdym z tych trzech dni udzielane będzie błogosławieństwo, a wprzód śpiewane będą antfony i pieśni wskazane w liście naszym pasterskim w czasie postu wraz z modlitwą: contra persecutores Ecclesiae.«

Wyciąg z listu pasterskiego na post biskupa z Autun, Chalons i Macon:

»Jakież serce katolickie nie poruszy się do głębi na smutną wiadomość o próbach, przez jakie przechodzi bohaterski naród polski?... Polecamy naszemu duchowieństwu i wszystkim duszom pobożnym, aby zasyłali gorące prośby za papieża i za kościoły w Cochinchinie i w Polsce. Na intencję tę pobożni zechcą w czasie postu przyjmować raz lub więcej razy najsw. Sakrament.«

## Austria.

Wiedeń, 25. Marca. — Wczorajsze posiedzenie izby deputowanych rady państwa rozpoczętem zostało wniesieniem następującej interpelacji: Interpelacya deputowanych rady państwa Karola Rogawskiego i Juliusza Gutowskiego do ministerium stanu i sprawiedliwości:

»W pierwszych dniach Stycznia r. b. zebrała się w mieście obwodowym Tarnowie w Galicyi komisya śledcza sądowo karna, która tak nadzwyczajną czynność rozwija, że dotychczas przeszło sto osób było przesłuchanych. Równie olbrzymie śledztwo sądowo karne odbywa się także w mieście obwodowym Nowym Sączu i w ogóle w obwodzie sądeckim. Śledztwo prowadzonem jest według najściślejszych prawideł postępowania karnego, albowiem towarzyszą mu rewizye domowe i aresztowania najszanowniejszych i najpracowitszych w przemyśle obywateli, przyczem nie są wolni od przesłuchiwań ani małoletni ani pleć niewieścia.

Pomienione śledztwo sprawiło bardzo przykre usposobienie umysłów u ludności; wszystkich opanovała mocna obawa o swoich bliskich i ich przyszłość, a to tem więcej, iż w mieście Tarnowie, będącem siedzibą sądu obwodowego, dochodzenie nie jest przez tenże sąd prowadzonem, lecz przez komisję wysłaną z sądu krajowego krakowskiego, a mianowicie kieruje niem sędzia należący w krakowskim sądzie krajowym do stałego senatu wyznaczonego dla zbrodni politycznych, a przeto rzecz ta z pozoru wydaje się jak gdyby miała za powód jakąś szeroko rozgałęzioną zbrodnię polityczną.

Gdy jednak obecnie żadna warstwa ludności galicyjskiej bynajmniej nie myśli o gwałtownych krokach przeciw rządowi jak i władzom krajowym, a tymczasem rzeczne śledztwa noszą niemniej na sobie charakter polityczny, przeto umysły w kraju tem bardziej czują się być przygnębione, iż powszechnem jest mniemanie, że śledztwa owe tyczą się objawów narodowego poczucia, które się pokazały w roku zeszłym po inaugurowaniu rządów konstytucyjnych i polegały na śpiewaniu pieśni narodowo religijnych podczas zwyczajnych i nadzwyczajnych obchodów kościelnych. Ludność bywa jeszcze utwierdzaną w tej wierze przez tę okoliczność, iż pora rozwinięcia tej nadzwyczajnej działalności sądowej przypada równocześnie z bezprzykładnymi prześladowaniami w Królestwie Polskiem z powodu podobnychże objawów narodowego uczucia polskiego, co domyslać się każe pewnej solidarności obu rządów tak w dążności stłumienia tych objawów, jak i w wyborze środków do tego celu.

Wszelako wzięwszy na uwagę, że do śpiewania pieśni narodowo religijnych ludność musiała się czuć uprawnioną uroczystymi przyrzeczeniami praw narodowości; zważywszy dalej, że władze krajowe dłużej niż przez sześć miesięcy spokojnie przyglądały się śpiewaniu tych pieśni nie upatrując w nich nic karygodnego; zważywszy nadto, że władze przez to tak długie bierne zachowanie się wpłynęły na poparcie i rozpowszechnienie tych narodowych manifestacyi; zważywszy następnie, że podobne manifestacye, kiedy je później ogłoszono karygodnymi i zakazano, nie były napiętnowane cechą zbrodni, lecz uznane były za demonstracye niedozwolone i jako takie już tak dalece surowo karane, że n. p. w jednym mieście Nowym Sączu ukarano 16 osób 80 dniami aresztu, 4 osoby 46



różgami, a w tej liczbie jedną córkę obywatelską, jednego chłopca 12, drugiego 13, trzeciego 15 letniego, następnie 2 osoby pieniężnie 30 złr.; zwazywszy to wszystko, nie można przypuścić, ażeby te same czynności miały być teraz podniesione do znaczenia zbrodni, i że to do nich odnosić się mają wzmiankowane na początku olbrzymie śledztwa.

Pozwalamy sobie przeto następujące wystosować pytania do wys. ministerstwa stanu i sprawiedliwości:

- 1) Czy wys. ministerstwo ma wiadomość o tych ogromnych, powszechnych zdiwieniu budzących śledztwach?
- 2) Jakie karygodne czyny mogą być ich powodem?
- 3) Na przypadek, jeśliby mimo oczekiwania, miały się one odnosić do pieśni narodowo religijnych, dla czego teraz w tych objawiana jest tak niebezpieczna zbrodnia czynność? Czy wys. ministerstwo pochwala to postępowanie i czy nie byłoby skłonem zarządzić odpowiednie kroki, aby uspokoić przykre wzburzenie wywołane między ludnością.

(Tu 21 podpisów deputowanych polskich).

Po odczytaniu tej interpelacji, przystąpiono do ukończenia obrad nad postępowaniem karnem w sprawach drukowych. Ani jawność procesu ani niezawisłość od władzy policyjnej nie zyskały na uchwałach rady państwa, jakkolwiek izba odrzuciła wiele poprawek reprezentanta ministerstwa sprawiedliwości. Wnioski wydziału prawie wszystkie zostały przyjęte. Po załatwieniu pospiesznem tego przedmiotu, przyszła kolej na sprawozdanie wydziału finansowego względem środków finansowych przedsięwziętych przez rząd w dniu 20. Października 1860 bez udziału rady państwa.

### Włochy.

Widać teraz z rozporządzeń rządu włoskiego, że chcą z całą energią wystąpić przeciw rozbojom i rabunkom band burbońskich. Wskutek tego oddalono ze służby dwóch włoskich generałów Dode i della Chiesa, którzy dali się podejść z nienacka bandom owym. Doda miał komendę w Kapitanacie, Chiesa w Salerno i Basilikacie. Italie pisze w tej mierze: banda pod dowództwem Crocca napadła w miesiącu Lutym na gwardyę narodową w Corato i uбиła jej 4 ludzi. W ciągu bieżącego miesiąca utraciła gwardyę narodową w Spinazzola i Monervino 10 ludzi w bitwie z tą samą bandą, a pod Tresiorentino poległo 19 żołnierzy pod kapitanem Richardem, ponieważ nie mogli w obec przeważających sił rozbójników dotrzymać placu. Generałowi Franziniemu dowódcy w prowincji Avelino i Noli przydzielono powiaty Bovino w Kapitanacie i Melfi w Basilikacie. Banda Crocca składa się z 130 ludzi, tj. z resztek bandy Crocco, band Cuppa, Garese i Chiavone. Rozbitki z band Cipriana, La Gala, Miseria i Zappatore znów się skupiły i tworzą małą bandę z 16 ludzi. Prefektem prowincji Basilikata został generał Cosenz, rodem Neapolitańczyk, jeden z najenergiczniejszych generałów Garibaldeggo, podczas jego wyprawy sycylijskiej. Równocześnie mają być roboty rozpoczęte w neapolitańskim na wielkie rozmiary, aby dać zatrudnienie zbiedniałym klasom roboczym. Objazd Garibaldeggo również przyłoży się do wytrwałości ludu w walce o wolność i niepodległość. W Neapolu już się podpisują patryoci na godne przyjęcie Garibaldeggo. Tym końcem utworzyli studenci legię, przyjmują do niej wszystką młodzież wykształconą.

— Italie zamieszcza wyciągi z pism rzymskich reakcyonistów, z których się okazuje, że Franciszek II. znaczne sumy odebrał i że rzymski komitet gorliwie pracuje nad tworzeniem band rozbójniczych.

### Rozmaite wiadomości.

— Pan Zygmunt Kaczkowski redaktor Głosu, skazany w ostatniej instancji, jak wiadomo, na dwa lata więzienia, przeniesiony został w więzienia pokarmelitańskiego, gdzie dotąd był trzymany, do domu więziennego zwanego »Brygitykami«, we Lwowie. W karę policzono mu czas odsiedziały od wydania wyroku pierwszej instancji, to jest około pół roku.

— W Bydgoszczy panna Roskowska złożyła urzędowy egzamin księgarski i podała do rządu o konsens na księgarnię nakładową. Tak Czas donosi.

— Piszą nam z Kujaw: »Temi dniami miałem osobliwy sąd polubowy pomiędzy gospodarzem wiejskim a dziedzicem dóbr, przez pierwszego wywołany. Od włościanina stawało nas trzech obywateli ziemskich, od dziedzica zaś trzech włościan sąsiadów powoda. Był to ciekawy kompromis, który się skończył na niczem, bo wywołujący go włościanin, widząc że trzech jego komotrów staje i sędzić go będzie, odstąpił od żądania swego, z wielkim żalem naszym, bo radzibyśmy byli widzieć jak się koledzy nasi do tego sądu brnąć będą.«

### Przybyli do Poznania dnia 30. Marca.

BAZAR: hrab. Dąbska z Kołaczkowa, Brodnicki z Dzieściarek, hr. Bnińska z Karnego, Mieczkowski z Bytnia.

POD CZARNYM ORŁEM: Schubert z Wielkiejwsi, Zakrzewski z Cichowa.

HOTEL BERLIŃSKI: v. Wulfen i Zembsch z Gniezna, Schimmelbusch z Wald, Schmidt i Hoffmann z Berlina, Brix z Niemieczkowa, Harmel z Lesniewa, Löther z Chwałkowa, Krose z Rogowa, Bieczyński z Sremu.

HOTEL BUDWIGA: Mehlich z Miłosławia, Jonas i Katz z Rogoźna, Prinz z Wągrówca, Reichert z Kola, Sandt z Wrocławia.

### Z dnia 31. Marca.

BAZAR: hr. Międzyński z Pawłowa, Zychliński z Xiążna, Rekowski z Koszut, Szoldrzyński z Lubasza, Kościelski z Szarley, Borzęcki z Brzostkowa, Juskiewicz z Potulic.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Kramer z Hanoweru, Löwenthal z Schönstein, Lutze Köthen, Ziegler z Berlina, Bialkowski z Pierzechna, Jaraczewski z Lipna, Trapezyński z Bielaw.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: hr. Węsierski z Zakrzewa, Schlack z Rogoźna, Brier z Kościana, Güterbock z Owieczek, Hoffmann z Racendowa, Falk z Piotrowa, Müller z Brunszwicu, Steinicke z Szczecina, Brumerhof z Poczdamu, Muermann z Bielefeldu, Schaubmeyer z Offenbach.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Mumm z Kolonii, Hecker z Lipska, Behrens z Zittau, Feltenberg z Frankfurtu, Meuther z Akwisgranu, Kormann z Pforzheimu, Deichmann z Dreznia, Treller z Kaslu.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Wolański z Barda, Trapezyński z Środy, Waligórski z Rostworowa, Scholz z Berlina, Holder-Egger z Szczecina.

POD CZARNYM ORŁEM: Lange z Sremu, Reuchert z Wrześni, Dr. Lesser z Głacu, Lesser z Markowic, Pluciński z Ulejna, Ikier z Wągrówca, Waliszewski z Chociczy, Puffke z Kościana, Wendland z Nowogofolwarku.

HOTEL DU NORD: Dunin i Wilkoński z Lechli, Jurkiewicz z Ostrowitego, Chłapowski z Czerwonejwsi, Unrug z Szalowa, Unrug z Małpina, Lewandowski z Miłosławia, Zabłocki z Czerlina, Brandt z Rawicza, Kreutzinger z Leszna, Chruszczyńska z Gniezna.

HOTEL PARYSKI: Wizakowski z Koralewa, Kompf z Krzesin, Kotarski z Kornat, Hulewicz z Wrocławia, Kunke z Wrześni, Kosmowski z Ruszkowa, Stanowski z Kijewa, Liske z Koszkowa, Daszkiewicz z Wrocławia, Gozdzińska i Kaphan z Środy.

HOTEL BERLIŃSKI: Reimann z Berlina, Klein z Chwałkowa, Lehmann z Garbu, Maas z Lutina.

HOTEL EICHBORNA: Lewinsohn z Strzelna, Aleksander z Pleszewa, Londner z Lewek.

EICHENER BORN: Rosenstock z Leszna, Spiegel z Gliwicy.

POD TRZEMA LILIAM: Pehlke z Redgoscza, Bredenberg z Wągrówca, Gadowski z Golimowa.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Erlbuck z Gottesgab, König z Bonshansen, ulica Magazynowa 15.

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu poleca:

Linde, Słownik języka polskiego, wydanie nowe kompletne w 6 tomach . . . 15 —

Wojna w Polsce roku 1831. przez oficera polskiego opisana w roku 1832. . . . 1 10

J. Moraczewskiego, Jezuci w Polsce . . . — 20

Ujejski, Skargi Jeremiego . . . . . 1 —

Podolskiego Teki, tom VI. zawierający dyplomatyczne noty poselstw z czasu Sasów i Piotra W., Diariusze sejmowe i mnóstwo najciekawszych korespondencji . . . . . 2 —

Jenerał Bem w Siedmiogrodzie i Węgrzech przez Czecha drugie wydanie poprawne . . . . . 15

Dzieje Polski J. Szujskiego, Dzieła Mickiewicza kompletne są znów w zapasie. Wszystkie zresztą dzieła, jakie tylko wychodzą w języku polskim są u nas do nabycia, albo natychmiast się sprowadzają. — Książki do nabożeństwa poprawne i nieoprawne polecamy.

Rzetelny Agronom poszukuje **dzierzawy** folwarku lub probostwa, około 500 do 800 mórg mającego, z inwentarzem lub bez inwentarza, na Św. Jan r. b. Właściciele takowych, z wyłączeniem pośredników, są proszeni o podanie warunków dzierzawy pod **R. T.** do Expedycji niniejszej Gazety.

### Cennik

nasion moich na sprzedaż na rok 1862. zamieszczony będzie we wtorek dnia 1. Kwietnia t. r. w dodatku do Nr. 77. tej gazety.

**Fryderyk Gustaw Pohl**, pierwszy i jedyny chodownik nasienia *Beta vulgaris* gigant.

Wrocławiu, przy ulicy Herrenstrasse Nr. 5.

Nowo-urządzony Hotel

### „Miasto Rzym“

przy ulicy Albrechta (Albrechtstrasse) Nr. 17.

w **Wrocławiu** poleca uprzejmie

NB. Elegancko urządzone pokoje po 10 i 15 Sgr. na dobę.

**Nasiona żółtych olbrzymich buraków.** przechodowane z znanego wyborowego wrocławskiego gatunku Pohla, szefel po 5 Tal., macę po 10 Sgr. sprzedaje

**C. Heinze,** posiedzieli folwarku w Kłecku, powiatu Gnieźnieńskiego.

### Wodociągi

za pomocą rur olowianych cyną wykładanych do użycia po domach mieszkalnych i gorzelniach wykonywa pod gwarancją **Grosser,** w Poznaniu przy Nowej ulicy pod Nr. 4.

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 29. Marca 1862.

**Zyto** (wępel po 25 szefli) dobrze się trzyma. Na Marzec 43<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pl., na Marzec Kwiecień 43<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pl. i list., na wiosnę 43<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pl. i list., na Kwiecień Maj 43 pl. i pien., na Maj Czerwiec 43 pl. i pien., na Wrzesień Paźdz. 43 list.

**Okowita** (beczka 8000 kwart Trallesa) jak żyto. Na Marzec 16<sup>1</sup>/<sub>6</sub> pl. i pien., na Kwiecień 16<sup>1</sup>/<sub>6</sub> pl. i list. 1/6 pien., na Maj 16<sup>1</sup>/<sub>6</sub> pl. i list., na Czerwiec 16<sup>1</sup>/<sub>12</sub> list., na Lipiec 16<sup>1</sup>/<sub>6</sub> list., na Sierpień 17<sup>1</sup>/<sub>12</sub> list.

### CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

	tal.	sgr.	fn.	tal.	sgr.	fn.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	20	—	2	25	—
Pszonicy średniej . . . . .	2	15	—	2	17	6
Pszonicy ordynaryjnej . . . . .	2	7	6	2	10	—
Żyta przedniego, szefel . . . . .	1	25	—	1	26	3
Żyta lżejszego . . . . .	1	20	—	1	21	3
Jęczmienia dużego, szefel . . . . .	1	10	—	1	13	9
Jęczmienia małego . . . . .	1	2	6	1	10	—
Owsa, szefel . . . . .	—	25	—	—	28	—
Grochu do gotowania, szefel . . . . .	1	22	6	1	25	—
Grochu na pastwę . . . . .	1	18	9	1	20	—
Rzep zimowy . . . . .	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy . . . . .	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy . . . . .	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy . . . . .	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel . . . . .	1	12	6	1	15	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	7	15	—	11	—	—
Koniczyna biała . . . . .	13	—	—	18	—	—
Ziemiaków, szefel . . . . .	—	14	—	—	17	—
Masła, garniec . . . . .	2	7	6	2	20	—
Siana, centnar . . . . .	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	12	5	—	12	15	—

### Spiirtus.

Beczka 100 kwart 80% Trallesa.

Tal. Sgr. F. do Tal. Sgr. F.  
Dnia 29. Marca . . . . . 15 27 6 do 16 —  
31. „ „ „ „ 15 27 6 „ 16 —

### Kommissya do ustanowienia ceny spiirtusu

(Dodatek Rolniczy.)